

IZABELA KRASIŃSKA

 [HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-5897-9333](https://orcid.org/0000-0002-5897-9333)

IZABELA.KRASINSKA@UJK.EDU.PL

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Wydział Humanistyczny

Instytut Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej

„Radio na Wsi” (1935–1938) – fachowy poradnik rolniczo-radiowy

Radio na Wsi [Radio in the countryside] (1935–1938)
– a professional agricultural and radio guide

Streszczenie: W artykule przeanalizowano ukazujący się w Warszawie w latach 1935–1938 kwartalnik „Radio na Wsi”, który adresowany był do zainteresowanych radiem rolników. Radio było wówczas jeszcze nowym środkiem masowego przekazu i dopiero zaczęło docierać na wieś. Ukazano, że przeanalizowany periodyk był fachowym poradnikiem o charakterze zarówno rolniczym, jak i radiowym. W pierwszej części artykułu przedstawiono cechy formalno-wydawnicze kwartalnika i jego twórców z redaktorem Januszem Delinikajtisem na czele. W drugiej części skupiono się natomiast na zawartości treściowej czasopisma, zwracając uwagę na wybrane porady i instrukcje rolnicze, gospodarskie, radiofoniczne oraz radiotechniczne, z którymi mogli się zetknąć czytelnicy.

Słowa kluczowe: czasopisma radiowe, czasopisma rolnicze, dziennikarstwo poradnikowe, „Radio na Wsi”, Polska, XX w.

Summary: The article analyses the quarterly *Radio na Wsi*, published in Warsaw in the years 1935–1938, which was addressed to farmers interested in radio. Radio was a new mass media at that time and was just beginning to reach the countryside. It was shown that the analyzed periodical was a professional guide, both agricultural and radio. The first part of the article presents the formal and editorial features of the quarterly and its creators, headed by editor Janusz Delinikajtis. The second part focuses on the content of the magazine, paying attention to selected agricultural, farming, radiophonic and radiotechnical advice and instructions that readers could come across.

Keywords: radio magazines, agricultural magazines, guidance journalism, *Radio na Wsi* [Radio in the countryside], Poland, 20th century



Wprowadzenie

W dwudziestoleciu międzywojennym w Polsce rozwinęło się nowe medium – radio, a wraz z nim doszło do masowej produkcji tanich radioodbiorników detektorowych. W 1939 r. działało dziesięć rozgłośni radiowych. Znajdowały się one w: Warszawie (I – 1926 i II – 1937), Krakowie (1927), Katowicach (1927), Poznaniu (1927), Wilnie (1928), Łodzi (1930), Lwowie (1930), Toruniu (1935) i Baranowiczach (1938). Ponadto tuż przed wybuchem II wojny światowej ukończono budowę radiostacji w Łucku, której jednak nie zdołano uruchomić. Radio stało się przez to bardziej dostępne i to zarówno w instytucjach użyteczności publicznej (urzędy, świetlice, szkoły), jak i w gospodarstwach domowych; zawierało również na wieś. Wraz z rozwojem radiofonii zaczęto wydawać wspierające to medium czasopisma radiowe. Ustalono, że w latach 1923–1939 ukazywało się około 50 periodyków radiowych, które oprócz publikowania i omawiania programów popularyzowały radio wśród społeczeństwa. Uczyły korzystania z radioodbiorników, udzielały czytelnikom praktycznych porad radiotechnicznych, a nawet publikowały fragmenty ciekawszych audycji nadawanych na antenie ogólnopolskiej oraz przez wymienione rozgłoszenie regionalne. Twórcy tych periodyków zwracali uwagę na oświatową, kulturotwórczą i rozrywkową misję radia oraz na jego polityczne i propagandowe oddziaływanie. Czasopisma radiowe wydawane były w: Warszawie, Poznaniu, Łodzi, Grudziądzu, Wilnie, Lwowie oraz Kołomyi. Ich adresatami byli zarówno radiotechnicy, jak i zwyczajni słuchacze, zafascynowani radiem i poszukujący rozrywki oraz informacji¹.

W grupie periodyków radiowych znalazło się także „Radio na Wsi”², którego zadaniem była popularyzacja tego medium wśród mieszkańców wsi. Przeanalizowany kwartalnik posiada cechy zarówno czasopisma fachowego, jak i poradnikowego. Na jego łamach znajdziemy wiele porad oraz instrukcji radiotechnicznych, radiofonicznych³, rolniczych i gospodarskich.

1 R. Habielski, *Polskie czasopiśmiennictwo radiowe. Przegląd informacyjno-bibliograficzny*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 1985–1986, nr 4, s. 49–60; M. Jarnuszkiewicz, *Bibliografia radia i telewizji*, Warszawa 1980, s. 171–186; A.K. Dulcka, R. Dulski, *Halo, halo! Niepodległa w eterze. Radio i radiofonie w Polsce 1918–1989*, Kraków 2021, s. 37; I. Krasieńska, „Gazetka Radiowa” (1937–1938) – *ilustrowany tygodnik dla dzieci i młodzieży na tle czasopiśmiennictwa radiowego Drugiej Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2022, z. 4, s. 82, 86; E. Kaszuba, *Państwowotwórcza rola Polskiego Radia w II Rzeczypospolitej w świetle pisma „Radio” / „Antena”*. Wybrane zagadnienia, Kraków 2019, s. 13.

2 W druku znajduje się artykuł I. Krasieńskiej pt. „Radio na Wsi” (1935–1938) – *ilustrowany kwartalnik rolniczo-radiowy Janusza Delinikajtisa*, który stanowi analizę prasoznawczą – zarys monograficzny tego czasopisma.

3 Za porady radiofoniczne na potrzeby niniejszego artykułu przyjęto informacje o: opłatach abonamentowych, możliwościach zakupu i rejestracji radioodbiornika; korzystaniu

Przygotowując artykuł, zastosowano metodę opisowo-analityczną źródeł – treści tytułowego periodyku. Postarano się ukazać jego fachowy (podejmowana tematyka) i poradnikowy (forma wypowiedzi) charakter. Analizy formalnej oraz zawartości treściowej czasopisma dokonano z autopsji. Pomocniczym źródłem informacyjnym w przeprowadzonej analizie było opublikowane przez Marię M. Siudę zestawienie bibliograficzne „Radia na Wsi”⁴. Przebadano wszystkie wydane numery w liczbie 13. Szczegółowej analizie poddano 45 pojedynczych wypowiedzi na 144 wszystkich zamieszczonych w tym czasopiśmie. Zbadano celowo dobrany korpus tekstów, aby wyeksponować fachowy profil tego kwartalnika i jego poradnikowy charakter. Zrezygnowano z metody ilościowej (statystycznej) zawartości prasy z uwagi na niedużą liczbę opublikowanych numerów.

Wieś polska w okresie międzywojennym

Ze spisu ludności z 1921 r. wynika, że na 27 388 000 mieszkańców Polski, ludność wiejska liczyła 20 414 700 osób, a w 1939 r. spośród 34 631 800 wszystkich mieszkańców 24 937 700 osób żyło na wsi. Przyrost ludności wiejskiej wyniósł więc w okresie 17 lat 22,2%⁵.

Jednym z ważniejszych problemów wsi polskiej było przeludnienie, gdyż na 10 ha gruntów ornych oraz łąk i pastwisk przypadało w połowie lat 30. XX w. 81 osób, gdy w tym czasie w Danii było to jedynie 36 osób, w Niemczech – 49, a w Czechosłowacji – 64. Osiągane w tych krajach plony również były znacznie wyższe niż w Polsce. W Drugiej Rzeczypospolitej dominowały gospodarstwa karłowate o powierzchni poniżej 2 ha oraz gospodarstwa małorolne (61,6%). W praktyce oznaczało to, że przeszło połowa z nich nie mogła zapewnić utrzymania, często wielodzietnej i wielopokoleniowej rodzinie chłopskiej. Duże gospodarstwa i majątki ziemskie o powierzchni powyżej 50 ha stanowiły zaledwie 1% ogółu i najczęściej znajdowały się na Śląsku, Pomorzu, Ziemiach Wschodnich oraz w Wielkopolsce⁶. Tylko nieliczni mieszkańcy wsi wykonywali zawody pozarolnicze, pracując w rzemiośle, szkolnictwie i urzędach⁷, a kobiety w charakterze służących.

z niego w miejscach publicznych, np. świetlicach wiejskich; nadawanych w Polskim Radiu audycjach oraz pogadankach rolniczych itp.

4 M.M. Siuda, „Radio na Wsi” (1935–1938). Zestawienie bibliograficzne, „iNFOTEZY” 2023, nr 2, s. 95–113; eadem, „Radio na Wsi” (1935–1938). Zestawienie bibliograficzne. Suplement, ibidem, 2024, nr 1, s. 231–233.

5 M. Mieszczankowski, *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960, s. 310.

6 M. Machałek, *Przemiany polskiej wsi w latach 1918–1989*, „Klio” 2013, nr 3, s. 57–58.

7 Ibidem, s. 56.

Ważnym problemem dla społeczeństwa odrodzonej po 123 latach zaborów Polski okazał się analfabetyzm (32,8%). Analfabeci dominowali wśród osób po 60. roku życia. W latach 1918–1939 było to zjawisko znane i to nie tylko na wsi, ale i w dużych ośrodkach miejskich. Największy wskaźnik analfabetyzmu występował w województwach centralnych i wschodnich, a najmniejszy w województwach Polski zachodniej⁸.

Po odzyskaniu niepodległości wieś polska stała się terenem działania kilku ugrupowań politycznych oraz społecznych, które zrzeszały wielu aktywistów chłopskich i ziemian. Opiekę nad nią roztaczały także endecja i kler. Ruch ludowy nie był więc jednolity. Reprezentowały go następujące partie: Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”, Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”, Polskie Stronnictwo Ludowe – „Lewica” oraz Chłopskie Stronnictwo Radykalne, Zjednoczenie Ludowe i drobne ugrupowania katolickie. Każde z tych ugrupowań ogłaszało swoje programy społeczno-polityczne i zabiegało o zwiększenie wpływów na ludność wiejską, potrzebowało więc własnych organów prasowych. Przykładowo tygodnik „Piast” odzwierciedlał centroprawicowy kierunek polityczny Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”; pismo „Wyzwolenie” było wyrazicielem lewicowego nurtu społecznego głoszonego przez Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”, a „Przyjaciel Ludu” sympatyzował z Polskim Stronnictwem Ludowym – „Lewica”. Na łamach tych periodyków podawano wiadomości z obrad parlamentarnych, informowano o problemach gospodarczych kraju, naświetlano ważne wydarzenia ze świata. Z uwagi na fakt, że wymienione tytuły stanowiły organy prasowe zwalczających się frakcji politycznych, dlatego nie mogło zabraknąć artykułów dyskredytujących przeciwników ideologicznych⁹.

Edytowana w Drugiej Rzeczypospolitej prasa ludowa stanowiła trwałe czynnik życia społeczno-politycznego. Stale wzrastała jej siła oddziaływania w społeczeństwie, gdyż poszerzyły się, i to znacznie, kręgi jej odbiorców. Sprzyjała temu wzrastająca liczba mieszkańców wsi umiających czytać i pisać oraz rozwijający się i zróżnicowany programowo polityczny ruch ludowy¹⁰.

Do ludności wiejskiej adresowane były także fachowe czasopisma rolnicze mające charakter poradnikowy. Jak podkreśla Zenon Kmiecik, czasopisma te zaczęły się pojawiać w związku z przechodzeniem rolnictwa na tory gospodarki intensywnej¹¹, a pierwszym poważniejszym periodykiem rolniczym były wychodzące

8 H. Markiewiczowa, *Społeczna akcja likwidacji analfabetyzmu na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej*, „Studia Theologica Varsaviensia” 2007, nr 1, s. 210.

9 S. Lato, *Wstęp*, [w:] I. Turowska-Bar, *Polskie czasopisma o wsi i dla wsi od XVIII w. do r. 1960. Materiały bibliograficzno-katalogowe*, Warszawa 1963, s. 48–49. Zob.: A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980.

10 J. Jarowiecki, *Prasa we Lwowie w latach 1918–1945*, Warszawa 2022, s. 65.

11 Z. Kmiecik, *Przegląd periodyków fachowych w Królestwie Polskim (1864–1885)*, „Rocznik Historii Czołopiśmiennictwa Polskiego” 1971, nr 1, s. 44.

w latach 1842–1864 „Roczniki Gospodarstwa Krajowego”. Wśród edytowanych pism z tego segmentu warto wskazać na tytuły bardziej ogólne, dotyczące wszystkich gałęzi rolnictwa, jak np.: „Gazeta Rolnicza” przeznaczona głównie dla odbiorcy ziemiańskiego, „Rolnik. Tygodnik rolniczy ilustrowany poświęcony sprawom gospodarstwa wiejskiego” czy tygodnik gospodarczo-oświatowy „Chłop”. Były także tytuły bardziej szczegółowe ukierunkowane, np. na hodowlę ptactwa domowego czy królików oraz organizację handlu nimi. „Ogrodnik Polski” informował o produkcji owoców oraz warzyw i miał charakter instruktażowy, a dwutygodnik „Gorzelnictwo, Piwowarstwo i Cukrownictwo” omawiał wymienione w tytule ważne gałęzie rolnictwa¹². Do periodyków rolniczych, ale i radiowych, warto również zaliczyć „Radio na Wsi”.

„Radio na Wsi” – ogólna charakterystyka kwartalnika

W *Encyklopedii wiedzy o prasie* Sylwester Dziki na temat czasopism fachowych napisał, że służą wdrażaniu i popularyzowaniu „osiągnięć naukowych w praktyce zawodowej”. Często, ale niesłusznie utożsamia się je z czasopismami technicznymi. W odróżnieniu, np. od czasopism naukowych, czasopisma fachowe „zawierają artykuły i materiały przeznaczone dla określonej grupy zawodowej”. Pomagają w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych oraz w szkoleniu i zazwyczaj „unikają rozważań teoretycznych”¹³.

Wskazuje to, że „Radio na Wsi” warto zaliczyć do czasopism fachowych. Na jego łamach, obok treści rolniczych i gospodarskich, publikowane były materiały techniczne, a ściślej radiotechniczne oraz radiofoniczne. Analizowany periodyk, według definicji S. Dzikiego, adresowany był do określonej grupy zawodowej – rolników (chłopów oraz ziemian), zainteresowanych nowinkami technicznymi oraz nowatorskim wciąż jeszcze medium – radiem. Poprzez treści poradnikowe periodyk pomagał zapewne także w podnoszeniu kwalifikacji lub szerzeniu ogólnej wiedzy na temat szeroko rozumianego rolnictwa.

Według definicji Henryka Pustkowskiego, zawartej również w *Encyklopedii wiedzy o prasie*, porada prasowa jest to: „wypowiedź opublikowana w prasie w celu pouczenia czytelnika, udzielenia mu wskazówek w sprawach najczęściej praktycznych”¹⁴. W przypadku „Radia na Wsi” były to porady rolnicze i gospodarskie oraz radiofoniczne

12 J. Jarowiecki, op. cit., s. 91; Z. Kmieciak, op. cit., s. 44–47.

13 S.Dz.[iki], *Czasopisma fachowe*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976, s. 40.

14 H.P.[ustkowski], *Porada prasowa*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976, s. 166.

i radiotechniczne. Obok dłuższych porad na łamach analizowanego czasopisma drukowano również miniporady, czyli krótkie wskazówki (pouczenia, zalecenia, przypomnienia), najczęściej opatrzone wymownym tytułem¹⁵. Zarówno porady, jak i miniporady, utrzymywane są „najczęściej w tonie dyrektywnym, możliwe są jednak wypowiedzi naśladowujące język mówiony, ze względu na swoją potoczność pasujące do nadawcy”¹⁶. W tym czasopiśmie spotkać się też można z instrukcjami nawiązującymi do form użytkowych. Schemat takiej wypowiedzi prasowej polegał na wyliczeniu kolejnych kroków postępowania, związanych m.in. z montażem radioodbiornika bądź anteny radiowej. Treść porad, miniporad i instrukcji uzupełniał materiał ilustracyjny w postaci rysunków oraz fotografii; te drugie znakomicie dokumentowały również życie polskiej wsi i rolnika oraz życie polityczne kraju. „Radio na Wsi” było nie tylko fachowym czasopismem użytecznym praktycznie (porady rolnicze i gospodarskie), ale też zaspokajało potrzebę rozrywki, przyjemności i wiedzy (porady i instrukcje radiotechniczne oraz radiofoniczne).

Pierwszy numer „Radia na Wsi” z podtytułem: „Ilustrowany kwartalnik radiowy” datowany był na czerwiec–sierpień 1935 r., a ostatni na lipiec–wrzesień 1938 r. Łącznie ukazało się 13 numerów, w tym jeden podwójny. Periodyk wydawany był w Warszawie przez Spółkę Wydawniczą z o.o. „RA”. Jego edycję rozpoczęto po obniżeniu miesięcznego abonamentu radiowego dla tzw. drobnych rolników. Pismo miało się przyczynić do upowszechniania radia w środowisku wiejskim. Początkowo tłoczyła je w Krakowie Drukarnia Narodowa, od numeru 2–3 z 1935–1936 r. Zakłady Drukarskie F. Wyszyński i S-ka w Warszawie, a od numeru 2 z 1936 r. do końca edycji Zakłady Graficzne „Polska Zjednoczona” w Warszawie. Kwartalnik drukowany był w formacie 23 cm. Nakład był duży i wynosił 46 000–50 000 egzemplarzy. Jeden numer kosztował 10 groszy, z przesyłką poza Warszawę 15 groszy, a w prenumeracie rocznej cena kwartalnika wynosiła 50 groszy. Objętość numeru wahała się od 14 do 32 stron, a okładki i wnętrza pisma były bogato ilustrowane¹⁷.

Redaktorem „Radia na Wsi” był Janusz Delinikajtis – porucznik rezerwy, były legionista, dziennikarz oddelegowany przez Zarząd Główny Związku Legionistów do Francji. Był redaktorem naczelnym tygodnika wydawanego w Paryżu „Głos Polski we Francji” (1929–1931) oraz współredaktorem ukazującego się również w Paryżu

15 W analizowanym kwartalniku miniporady publikował najczęściej Kazimierz Wyszymirski. Był to cykl jego materiałów ukazujących się pod podobnymi tytułami: *O czym pamiętać należy*, *Przypomnienia gospodarskie na czasie*, *Przypomnienia na czasie*, *Przypomnienia rolnicze* oraz *Przypomnienia rolnicze i spółdzielcze*.

16 M. Worsowicz, *Gatunki w dziennikarstwie poradnikowym (na przykładzie prasy)*. Część II, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica” 2018, nr 5, s. 224.

17 M.M. Siuda, op. cit., s. 96; M.J. Kwiatkowski, „*Tu Polskie Radio Warszawa...*”, Warszawa 1980, s. 406.

„Dziennika Polskiego” (1931–1933). Po powrocie do kraju J. Delinikajtis związał się z Polskim Radiem i w 1939 r. został zastępcą kierownika Biura Prasowego SA „Polskie Radio”. Obok pełnionej funkcji redaktora „Radia na Wsi” był również pierwszym redaktorem „Radia dla Wszystkich” (1938–1939)¹⁸.

Wśród autorów współpracujących z „Radiem na Wsi” warto wskazać na: Edwarda Bairda – inżyniera, Naczelnika Wydziału Produkcji Zwierzęcej Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych; Stefana Biedrzyckiego – agronoma, inżyniera mechanika, profesora Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i Politechniki Warszawskiej; Edmunda Błaszczyka – inżyniera, inspektora ogrodnictwa w Warszawskiej Izbie Rolniczej; Franciszka Brzezowskiego – instruktora oświaty pozaszkolnej; Jerzego Ciemnińskiego – inżyniera, inspektora Centralnego Komitetu do Spraw Młodzieży Wiejskiej; Włodzimierza Gorjaczkowskiego – pomologa, fitopatologa, sadownika; Ignacego Grzywacza – wiceprezesa Centralnego Związku Młodzieży Wsi „Siew”; inżyniera agronom Wandę z Żebrowskich Kacparzkową; Zygmunta Olszańskiego – lekarza weterynarii; inżyniera Franciszka Piaścika – architekta; inżynier Barbarę Piwowarównę; Wacława Tarkowskiego – inżyniera, kierownika Skrzynki Rolniczej Polskiego Radia; Jadwigę Turową – inspektorę hodowli drobiu w Warszawskiej Izbie Rolniczej; Fryderyka Zolla – inżyniera, kierownika Wojewódzkiego Biura Finansowo-Rolnego w Warszawie i innych.

Na zawartość treściową kwartalnika „Radio na Wsi” składał się:

[...] przejrzyste opracowany program ramowy w rozbiciu na dni tygodnia. Czytelnicy znajdowali kalendarz robót w polu, ogrodzie, pasiece, w hodowli bydła, nierogacizny i drobiu, a także wskazówki do pracy oświatowej, w samorządzie, wśród młodzieży wiejskiej. Osobne artykuły mówiły o drobiarstwie i jajczarstwie, budownictwie wiejskim. To wszystko oczywiście w powiązaniu z audycjami nadawanymi w programie dla rolników. Kierownictwo redakcji rolnej omawiało program audycji nadanych i przygotowywanych oraz założenia własnej działalności [...] w kwartalniku czytelnik wiejski znajdował nie tylko w sposób dostępny omówione zagadnienia radiowe i program, lecz także odbicie wydarzeń z życia politycznego i społecznego Polski i całego świata oraz wiadomości gospodarcze – zgodne z linią propagandowo-polityczną Polskiego Radia¹⁹.

Materiały opublikowane w czasopiśmie koncentrowały się jednak głównie na dwóch kategoriach tematycznych. Pierwszą było rolnictwo – porady rolnicze i gospodarskie,

18 *MSZ a prasa emigracyjna. (Sprawy paryskiego tygodnika „Polonia Nowa” 1928–1929)*, oprac. A. Paczkowski, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, nr 2, s. 263.

19 M.J. Kwiatkowski, op. cit., s. 406.

zagadnienia przybliżające politykę gospodarczą kraju, oszczędności oraz ubezpieczenia. W drugiej kategorii tematycznej – radio – znalazły się porady i instrukcje radiotechniczne oraz ogólne materiały dotyczące radiofonizacji polskiej wsi²⁰. W mniejszym zakresie podawano również aktualne informacje polityczne, społeczne, oświatowe i kulturalne mogące zainteresować wiejskich odbiorców periodyku.

W artykule zostaną omówione tylko wybrane (najbardziej przydatne i najciekawsze według autorki) porady i instrukcje rolnicze i gospodarskie oraz radiotechniczne i radiofoniczne, z jakimi mógł się zetknąć czytelnik „Radia na Wsi”. Dzięki temu postarano się ukazać fachowy profil tego czasopisma oraz jego poradnikowy charakter.

Porady rolnicze i gospodarskie

Wskazówki, zalecenia, przypomnienia, pouczenia, czyli ogólnie porady rolnicze i gospodarskie opublikowane na łamach „Radia na Wsi” mieszczą się w kilku grupach tematycznych, z których podstawowe to: gospodarstwo domowe, gospodarstwo rolne, rolnictwo oraz finanse, oszczędności i ubezpieczenia w rolnictwie.

Już w numerze 1 z 1935 r. W. Kacprzakowa zalecała kobietom, aby w miesiącach letnich, kiedy na wsi było najwięcej prac, powstawały przedszkola: „ważne, ze względu na spokój [zapracowanej] matki i niezbędne dla dobra dziecka, jak i dla bezpieczeństwa domu, a często i całej wsi”. Radziła kobietom, jak należy latem uprawiać warzywa (przerywać, pielnić, podlewać, okopywać, użyźniać glebę saletrą, gnojówką oraz gnojowicą) i jak przygotowywać kompost. Przypominała o przygotowywaniu latem przetworów z owoców (kompoty, soki, marmolady, galaretki) oraz podawała zalecenia w zakresie hodowli prosiąt i drobiu. Na koniec podkreśliła, że z uwagi na objętość tekstu nie mogła wyczerpać poruszanych zagadnień, ale zachęcała kobiety wiejskie do słuchania radia, gdzie nadawane były audycje do nich adresowane²¹.

Z łamów „Radia na Wsi” gospodynie wiejskie miały także sposobność dowiedzieć się, jak należy przechowywać owoce i warzywa w specjalnie przygotowanej naziemnej piwnicy z odpowiednią wentylacją i temperaturą, w skrzynkach, a nawet w lekko wilgotnym piasku; nie zalecano przechowywania owoców na strychach. Wskazywano też na przechowywanie warzyw w kopcach²², a suszonych grzybów w bezwonnym beczkach oraz w skrzyniach wyłożonych szklistym papierem, ustawionych w miejscach chłodnych, suchych oraz niezakurzonych. I znowu autorzy takich porad kierowali osoby zainteresowane do słuchania radia: „dobrego przyjaciela

20 M.M. Siuda, op. cit., s. 95.

21 W. Kacprzakowa, *Gospodarstwo kobiece w lecie*, „Radio na Wsi” (dalej: RnW) 1935, nr 1, s. 23–24.

22 E. Błaszczuk, *Przechowywanie warzyw i owoców*, RnW 1935–1936, nr 2–3, s. 17–19.

i fachowego doradcy, który zawsze najlepiej poinformuje o bieżących zagadnieniach fachowych w rolnictwie²³.

O wiele więcej wydrukowano porad dotyczących gospodarstwa rolnego, niż domowego. Ich autorzy odnosili się m.in. do produkcji i sprzedaży jaj²⁴; żywienia kur niosek paszą przygotowaną z jęczmienia, jęczmiennej i owsianej śruty, owsa, ziemniaków, pszennych otrębów, grochu z dodatkiem odłuszczonego mleka lub twarogu²⁵; mleczarstwa (dochodowość hodowli krów i ich właściwe żywienie); wspomniano o roli Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie przy sprzedaży masła²⁶. Wskazywano na walkę z chorobami i szkodnikami roślin, odnosząc się do zadań stacji ochrony roślin w: Warszawie, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Toruniu, Cieszynie, Lwowie, Łucku i Wilnie oraz na rolę radia jako popularyzatora ich działalności²⁷. Lekarz weterynarii Z. Olszański podawał natomiast zalecenia z zakresu higieny oraz leczenia trzody chlewnej, krów, koni, owiec i ptactwa domowego²⁸.

Podawano wskazówki budowlane, przedrukowując pogadankę radiową wygłoszoną przez inżyniera – architekta F. Piaścika, a wyemitowaną 17 V 1935 r. w programie *Godzina rolnika*. Dotyczyła ona obniżenia kosztów budowy domów na wsiach, które zazwyczaj stawiano z drogich cegieł i drewna, zwracając uwagę na łatwopalność tego drugiego. Autor przedstawił również zalety i wady budowania domów z betonowych pustaków²⁹.

W rubryce umownie nazwanej przez M.M. Siudę *Rolnictwo* znalazło się 14 artykułów. *Chłop za straganem i ladą sklepową* dotyczył np. parcelacji i scalania gruntów. Stanowił dobrą wskazówkę dla bezrolnych oraz małorolnych włościan, których w tym okresie w Polsce nie brakowało. Sugerowano chłopom, że aby móc utrzymać siebie i rodzinę zatrudniali się w handlu. Zwracano uwagę na zadania Zrzeszenia Kupców Wiejskich dążącego do „stworzenia silnej i skonsolidowanej organizacji” i krzewiącego fachową wiedzę za pomocą kursów, odczytów oraz wykładów. Zrzeszenie to miało pomagać przy zakładaniu na wsiach placówek handlowych i samopomocowych³⁰. Kazimierz Michalski zasugerował natomiast czytelnikom, aby oprócz eksportu zbóż,

23 A. Skiba, *Jak przechowywać grzyby suszone*, RnW 1937, nr 4, s. 18, 20.

24 A. Zacharski, *Jajczarstwo*, RnW 1936, nr 3, s. 15–16.

25 J. Turowa, *Żywienie niosek*, RnW 1935–1936, nr 2–3, s. 19–21.

26 *Mleczarstwo*, RnW 1936, nr 4, s. 19–20.

27 W. Gorjaczkowski, *Walczymy z chorobami i szkodnikami roślin*, RnW 1935, nr 1, s. 18–19.

28 Z. Olszański, *Wskazówki weterynaryjne*, RnW 1935, nr 1, s. 20–22.

29 F. Piaścik, *Z czego budować na wsi. Pogadanka radiowa wygłoszona w „Godzinie rolnika” dnia 17 maja 1935 r.*, RnW 1936, nr 3, s. 10–13.

30 *Chłop za straganem i ladą sklepową*, RnW 1937, nr 1, s. 5–6.

a zwłaszcza żyta do Szwecji, Holandii, Danii i Niemiec, gdzie zużywane było na paszę, zainteresowali się bardziej dochodowym zbytem mięsa i jego produktów³¹.

Stanisław Mierzeński radził, jak podnieść kulturę rolną poprzez zastosowanie nawozów sztucznych i wysiewanie poplonów wpływających korzystnie na poprawę jakości gleby i używanych następnie jako siano bądź kiszonka dla zwierząt. Zarówno nawozy sztuczne, jak i poplony, zdaniem autora, wpływały na opłacalność produkcji rolnej, a droga do dobrobytu wiodła przez wiedzę fachową, np. pogadanki rolnicze nadawane w radiu³².

Na wysoki poziom kultury rolnej w Wielkopolsce i na Pomorzu zwracał uwagę Jerzy Pilecki. Podkreślił, że choć tamtejsze gleby nie były tak urodzajne i żyzne, jak np. na Kresach Wschodnich, stosowanie przez rolników płodozmianu, nawozów sztucznych i doksztalcenie się przez czytanie prasy fachowej oraz udział w pracach kółek rolniczych wpływało na rozwój gospodarstw. Na koniec J. Pilecki zauważył, że rolnikom z Wielkopolski i Pomorza pomagało też radio, gdyż jeden odbiornik przypadał tam na wsiach na 73 osoby, a na pozostałych terenach wiejskich w Polsce – na 117 osób³³.

W artykule *Wieś na drodze do zjednoczenia* Włodzimierz Bzowski wskazał na trzy kwestie mogące usprawnić gospodarkę wiejską. Pierwszą była poprawa bytu najbiedniejszych, drugą zamożna wieś, a trzecią uniezależnienie polskiego gospodarstwa od obcego kapitału. W celu wydzwignięcia polskiej wsi z nędzy autor proponował, np. rozwój stowarzyszeń wiejskich: ogólnorolniczych, spółdzielczych, kobiecych i młodzieżowych. Jego zdaniem, to państwo, samorządy i stowarzyszenia powinny nieść pomoc zdolnej, lecz niezamożnej młodzieży wiejskiej, która chciała kształcić się w szkołach zawodowych, gimnazjach, a nawet w wyższych uczelniach. Na koniec W. Bzowski podkreślił, że stopniowo: „Budzi się godność stanu chłopskiego, który chce w Polsce być nie tylko kowalem swego losu – ale i fundamentem siły państwa”³⁴.

Podpisany inicjałami S.M. (Stanisław Mierzeński) zachęcał rolników do samokształcenia przez czytanie odpowiednich książek, czasopism, słuchanie audycji rolniczych w radiu i zakładanie kółek rolniczych. Samokształcenie, jego zdaniem, wpływało na lepsze umiejętności w gospodarowaniu, gdyż pracy polscy rolnicy się nie wstydzi i przejawiali do niej zapał, ale gorzej sytuacja wyglądała z ich fachowym przygotowaniem³⁵.

Zwracają uwagę także porady dotyczące finansów, oszczędności i ubezpieczeń rolniczych od pożarów oraz klęsk żywiołowych. Wskazywano mieszkańcom wsi,

31 K. Michalski, *Nasza polityka gospodarcza*, RnW 1935–1936, nr 2–3, s. 6–7.

32 S. Mierzeński, *Czego dziś potrzeba rolnictwu*, RnW 1937, nr 3, s. 5–6.

33 J. Pilecki, *Kultura wsi zachodniej*, RnW 1937, nr 1, s. 2–3.

34 W. Bzowski, *Wieś na drodze do zjednoczenia*, RnW 1937, nr 2, s. 5–6.

35 S.M.[ierzeński], *Przed nowym rokiem pracy rolnika*, RnW 1938, nr 1, s. 3.

że dobrą formę oszczędności stanowią książeczki Pocztovej Kasy Oszczędności (PKO) ustanowione dekretem naczelnika państwa 7 II 1919 r.³⁶ Zachęcano do oszczędzania w PKO, podając zalety. Instruowano, w jaki sposób i gdzie można założyć książeczkę PKO, jak jej należy używać, wpłacać i wypłacać pieniądze (bezpieczeństwo wypłat, możliwości wypłat w innych miejscowościach na terenie całej Polski). Pisano też na temat oprocentowania. Radzono książeczki PKO używać stale, gdyż była niezwykle przydatna w podróży, a jej posiadacz również w życiu codziennym mógł poczuć się pewniej³⁷. Autor podpisany jako K.A. wyjaśnił czytelnikom, że:

W P.K.O. oszczędności są najpewniejsze, bo ani złodziej dostępu do nich nie ma, ani powódź ich nie zabierze, ani ogień – nie strawi. W P.K.O. pieniądze są najlepiej zabezpieczone. Nawet w wypadku zgubienia książeczki nikt tych pieniędzy poza prawnym ich właścicielem nie podejmie³⁸.

Zalecano oszczędzać w czasie urodzaju, gdyż podczas nieurodzaju bądź w czasie przednówka dzięki zgromadzonym w PKO środkom można było przetrwać; dzień 31 października ustanowiony został dniem oszczędności³⁹.

Wyjaśniano, że przy Państwowym Banku Rolnym⁴⁰ został utworzony fundusz odłużania przeznaczony dla rolników. Bank udzielał im wsparcia przy spłatach rodzinnych zadłużeń, pożyczek i kredytów melioracyjnych, pożyczek i kredytów w listach zastawnych oraz kredytów krótko- i średnioterminowych⁴¹.

Wskazywano też czytelnikom „Radia na Wsi” na konieczność ubezpieczania się od pożarów i przypomniano o systematycznym regulowaniu składek⁴². Informowano o obowiązku ubezpieczania się na wypadek klęsk żywiołowych w Powszechnym

36 W. Morawski, *Pocztowa Kasa Oszczędności*. Dostępny w Internecie: https://mowiawieki.pl/templates/site_pic/files/NBP-ludzie-i-pieniadze-od-i-do-ii-wojny-swiatowej-9.pdf [dostęp: 19 stycznia 2024].

37 R.W., *Jak używać książeczkę Pocztovej Kasy Oszczędności (P.K.O.)*, RnW 1936, nr 2, s. 14–15; *Dobry i przezorny rolnik*, RnW 1936, nr 3, s. 13–14.

38 K.A., *Niezawodna pomoc*, RnW 1938, nr 2, s. 18.

39 *Jak oszczędzać, to celowo*, RnW 1936, nr 4, s. 16–18; *Przednówkowe refleksje*, RnW 1937, nr 3, s. 14–15.

40 Zob.: M. Klusek, *Państwowy Bank Rolny w latach 1919–1949. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 2013.

41 *Z działalności Państwowego Banku Rolnego w 1935 r.*, RnW 1936, nr 4, s. 18–19; A.Z., *Pomoc Banku Rolnego dla zadłużonych rolników*, RnW 1936, nr 2, s. 12–13; I.R., *Splacalność długów i przyszłość kredytu rolnego*, RnW 1938, nr 2, s. 18–19.

42 *O czym należy po żniwach pamiętać*, RnW 1936, nr 4, s. 16; *O czym należy pomyśleć przede wszystkim*, RnW 1937, nr 4, s. 13.

Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych (PZUW), powstałym na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z 27 V 1927 r. Wojciech Skuza napisał, że PZUW oparty jest „na prawach gromady”:

Dlatego składek ubezpieczeniowych lekceważyć nie wolno! Kto bowiem zwleka z wpłaceniem tych składek, ten nie dość, że naraża się na utratę praw do odszkodowania, ale również nadwyręża fundusz społeczny gromady, przeznaczony dla nieszczęśliwych dotkniętych klęską żywiołu. W takim wypadku niech nikt się nie dziwi, że Państwo, że społeczeństwo, że gromada twardo, lecz sprawiedliwie, choć pod przymusem – od opieszalnych ściągają składki. Tak być musi, bo tego wymaga interes gromady. Człowiek, który tego nie rozumie, lub rozumieć nie chce, naraża się na wielkie koszty egzekucji, niepotrzebnie zupełnie nabawia się kłopotów, a bardzo często traci prawa do tego, by Zakład Ubezpieczeń szedł mu z pomocą w razie nieszczęścia. Prawa gromady są twarde, nieustępliwe lecz sprawiedliwe⁴³.

Porady i instrukcje radiofoniczne i radiotechniczne

Dużą część zawartości treściowej poddanego analizie czasopisma stanowiły materiały z zakresu radiofonii i radiotechniki. Pomijając drukowany program radiowy, który w każdym numerze zajmował około 5–7 stron, można wyodrębnić trzy grupy tematyczne: zagadnienia ogólne na temat radia, porady i instrukcje radiotechniczne oraz dotyczące radiofonizacji wsi. Na łamach periodyku promowano więc radio jako niezwykle przydatne medium, zwracano uwagę na jego zalety oraz zachęcano do zakupu i instalacji odbiornika, zamieszczając odpowiednie instrukcje.

Na rozwój radiofonizacji wsi w zasadniczy sposób wpłynąć miało rozporządzenie ministra poczt i telegrafów Emila Kalińskiego z października 1934 r. ustalające wysokość miesięcznych opłat abonamentowych dla posiadaczy radioodbiorników wśród tzw. drobnych rolników. Była to niewygórowana kwota wynosząca 1 zł. Od tej pory na wsiach zaczęło przybywać radiosłuchaczy. W. Tarkowski w artykule *Radio – dostępne dla wsi* zwrócił na ten fakt uwagę oraz podał cenne wskazówki, gdzie (urząd gminy lub poczta), i w jaki sposób uzyskać można było pozwolenie na posiadanie radioodbiornika. Zachęcał do zakupu w systemie ratalnym radia marki „Echo” za pośrednictwem urzędu gminnego, wydziałów powiatowych zajmujących się sprawami wsi i rolnictwa, kas komunalnych lub kas Stefczyka. Radioodbiornik „Echo” był jak na tamte czasy sprzętem luksusowym. Posiadał cztery lampy i doskonale nadawał się do warunków wiejskich, ale nie można go było zakupić w prywatnych sklepach.

⁴³ W. Skuza, *Podstawa wzajemnej pomocy*, RnW 1938, nr 2, s. 17.

W. Tarkowski dodał, że do połowy 1935 r. z ratalnej formy zakupu radioodbiorników skorzystało około 40 tys. polskich rolników⁴⁴.

Proces radiofonizacji wsi polskiej nie przebiegał jednak tak sprawnie, jak np. w Danii, gdzie każda rodzina wiejska posiadała radioodbiornik. Tymczasem w naszym kraju w połowie 1937 r. na około 24 mln ludności wiejskiej liczba radioabonentów na wsiach wynosiła 250 tys. pomimo zróżnicowanych od 1936 r. opłat radioabonamentowych, uzależnionych od standardu posiadanego aparatu. Za zwykle detektorowe należało zapłacić 1 zł, a za nowocześniejsze i sprawniejsze odbiorniki lampowe 3 zł. Od 1934 r. obniżone też zostały, jak już wspomniano, opłaty radioabonamentowe dla tzw. drobnych rolników. Przewidywano ponadto stopniowe obniżanie cen radioodbiorników, a zwłaszcza tych, które miały być w użytkowaniu szkół i świetlic wiejskich lub kółek rolniczych. Komitet do Spraw Kultury Wsi powołał nawet do istnienia odrębną podkomisję radiofonizacji wsi i programów radiowych, w której prace włączyć się mieli przedstawiciele organizacji rolniczych, wiejscy działacze społeczno-oświatowi i pionierzy radiofonizacji polskiej wsi. Na ich czele stanął Szczepan Ciekot – rolnik, spółdzielca i działacz ludowy, społeczny oraz polityczny, który w Polskim Radiu wygłaszał pogadanki dla rolników. Przypomniano o pierwszym zebraniu podkomisji w dniu 29 VII 1937 r. Podkomisja zajęła się sprawami technicznymi i finansowymi związanymi z radiofonizacją polskiej wsi⁴⁵.

Od I XII 1937 do 28 II 1938 r. trwała zaś akcja Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, który postanowił odznaczać i wyróżniać dyplomami oraz nagradzać m.in. książeczkami oszczędnościowymi z wkładem wszystkie osoby, które poprzez pracę agitacyjną potrafiły pozyskać 5–20 radioabonentów ze swojej okolicy. Do tej pracy Komitet postanowił włączyć zwłaszcza przedstawicieli samorządów gminnych, wójtów, sołtysów oraz pracowników pocztowych⁴⁶. Wojciech Pluta na łamach analizowanego kwartalnika, zachęcając czytelników do zaangażowania się w prace na rzecz radiofonizacji wsi, wskazywał, że:

44 W. Tarkowski, *Radio – dostępne dla wsi*, RnW 1935, nr 1, s. 7–8.

45 M. Cieplik, *Radio idzie na wieś*, RnW 1937, nr 3, s. 1–2; *Radiofonizacja wsi*, RnW 1937, nr 4, s. 12; E. Kaszuba, *Cała Polska na Detefon! Z dziejów Polskiego Radia w latach 1925–1939*, [w:] *Polska leży na Zachodzie. Studia z dziejów Polski i Europy dedykowane Pani Profesor Teresie Kulak*, red. W. Wrześniński, M. Masnyk, K. Kawalec, Toruń 2011, s. 518; D. Grzegorzuk, *Ciekot Szczepan (1885–1964), rolnik, działacz ludowy, poseł na Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej, spółdzielca, społecznik*. Dostępny w Internecie: <https://sloownik-biograficzny.uws.edu.pl/sloownik/265-ciekot-szczepan-1885-1964-rolnik-dzialacz-ludowy-posel-na-sejm-ustawodawczy-rzeczypospolitej-polskiej-spoldzielca-spo-lecznik> [dostęp: 16 września 2024].

46 W. Pluta, *Nasza praca zimowa*, RnW 1938, nr 1, s. 1–2; S. Kostka, *Zdobywamy odznaczenia, dyplomy i nagrody pieniężne za zjednywanie nowych abonentów*, RnW 1938, nr 1, s. 8–10.

[...] nie tylko poszczególne jednostki zyskają wiele, biorąc udział w tej akcji; również i te gromady wiejskie, w których przybędą liczniej nowe odbiorniki radiowe w okresie zimowym, wszystko jedno lampowe czy kryształkowe, otrzymają piękne premie – radioodbiorniki głośnikowe do użytku zbiorowego, dla swych szkół czy świetlic⁴⁷.

Redakcja „Radia na Wsi” stawiała za przykład Chełmicę Małą, Fabianki i Wichowo – wsie w gminie Szpetel w powiecie lipnowskim, gdzie w 1937 r. wszyscy mieszkańcy posiadali już radioodbiorniki, z których 200 zakupiono „wspólnymi siłami”. Na ten cel gospodarze tych wsi przeznaczyci środki pozyskane z zabaw tanecznych oraz amatorskich przedstawień teatralnych⁴⁸.

Ci, którzy nie posiadali własnego odbiornika radiowego, mogli udać się do świetlicy wiejskiej, gdzie na ogół sprzęt był dobrze wykorzystywany przez cały rok. Tam odpowiednio przedszkolny instruktor radiowy pomógł zamontować antenę, zajął się uziemieniem, dostrojeniem odbiornika oraz dokonał doboru audycji do potrzeb i zainteresowań radiosłuchaczy⁴⁹. Zwrócono uwagę czytelnikom na kilka audycji rolniczych, m.in. *Gazetkę rolniczą* emitowaną w każdą niedzielę w godzinach rannych; *Skrzynkę rolniczą*, gdzie W. Tarkowski odpowiadał na pytania zadawane listownie przez słuchaczy; *Godzinę rolnika*, która rozpoczynała się od dokonania przeglądu rynków produktów rolnych. Doceniano też emisję pogadanek rolniczych, np. o mieszkankach paszowych, uprawie roli i łąk, zakładaniu sadów oraz pasiek, zbiorach, siewach czy narzędziach rolniczych. Wskazywano, że: „pod względem oświaty rolniczej i codziennej aktualnej rady fachowej – radia nic nie zastąpi i bez przesady możemy powiedzieć, że «przez radio do dobrobytu»”⁵⁰.

Autor artykułu *Walka o dobrobyt* S. Mierzeński podkreślał znaczenie posiadania radia w rozpowszechnianiu nowych metod uprawy gleby i hodowli zwierząt: „Radio bowiem najprędzej wskaże nam jak uprawiać właściwie rolę, aby plon wydała dobry, jak pielęgnować zasiewy, aby się nie zmarnowały, jak hodować bydło, jak w właściwy sposób opasać świnię, aby ten opas nie przyniósł nam strat, lecz właściwe zyski”⁵¹. Radził, aby na audycje adresowane do rolników zapraszać rodzinę, sąsiadów i znajomych, którzy nie posiadali własnego radioodbiornika, gdyż wspólne słuchanie zwieńczone dyskusją również mogło się przyczynić do postępu w rolnictwie:

47 W. Pluta, op. cit., s. 2.

48 *Radio w każdym gospodarstwie*, RnW 1937, nr 3, s. 12.

49 A.A. Malinowski, *Radio w świetlicy*, RnW 1936, nr 2, s. 11–12; F. Brzezowski, *Radio w świetlicy wiejskiej*, RnW 1938, nr 2, s. 11–12.

50 S. Mierzeński, *Nasze pogadanki radiowe*, RnW 1936, nr 3, s. 7–8.

51 Idem, *Walka o dobrobyt*, RnW 1936, nr 4, s. 9.

Przyprowadzimy go do aparatu na „Audycje dla wsi”, niech posłucha raz i drugi, a na pewno, nie jedną dobrą radę i wskazówkę dla siebie znajdzie i przekona się – że świat nie śpi – że jego metody [pracy] się przestarzały i że gdyby gospodarował inaczej na pewno lepiej by mu się działo i nie narzekałby tak ciągle na „ciężkie czasy” i tylko im przypisywał całą winę⁵².

Aby jednak możliwe było korzystanie z dobrodziejstw radia, nie wystarczyło posiadanie odbiornika – należało go uruchomić. W tym celu pomocne mogły się okazać porady i instrukcje radiotechniczne publikowane na łamach „Radia na Wsi”. F. Janowski radził np. jak zainstalować radioodbiornik. Obok posiadania dobrego aparatu autor wskazywał na fachowe podłączenie anteny i uziemienie. Zwracał uwagę na długość anteny uzależnioną od rodzaju odbiornika; do radioaparatów kryształkowych musiała być dłuższa, ale nigdy ponad 50 m, a do lampowych wystarczyła antena o długości 30 m. Antenę należało zawiesić na drewnianych tyczkach mających około 10 cm grubości, na dachu lub na drzewie przy pomocy izolatorów. F. Janowski zwracał uwagę czytelników na zakup splecionych z kilkudziesięciu miedzianych drucików linek antenowych. Potrzebne były również porcelanowe izolatory znajdujące się w „komplecie materiału instalacyjnego” oraz przełącznik antenowy, który zabezpieczał zabudowania domowe i gospodarskie od pożarów „w razie uderzenia pioruna”. Następnie autor poinstruował czytelników, jak prawidłowo założyć antenę oraz wskazał, gdzie nie należy jej umieszczać (nad i pod drutami telegraficznymi i przewodami oświetlenia elektrycznego, nad torami kolejowymi, nad publicznymi ulicami oraz drogami). Wskazywał, że słaby odbiór mógł wystąpić, jeżeli zbyt blisko siebie znajdowało się kilka anten. Przy instalacji radioodbiornika ważne było również uziemienie, gdyż od niego zależał odbiór. Na uziemienie nadawał się bez mała każdy metalowy przedmiot o dużej powierzchni, np. arkusz ocynkowanej lub cynkowej blachy, a nawet blaszane wiadro „połączone drutem z odbiornikiem i zakopane w ziemię”. Jako uziemienia nie wskazane było stosowanie rynien deszczowych⁵³.

Juliusz Włodarczyk obalił błędny pogląd, że „wierutnym głupstwem” było przypisywanie radiu właściwości „ściągnięcia” deszczów. Inaczej rzecz się miała z wyładowaniami elektrostatycznymi, czyli popularnymi piorunami, które towarzyszą burzom. Wskazywał, że pioruny uderzają zwykle w wierzchołki drzew, kościelne wieże lub dachy domów, ale jeżeli na dachu znajdowała się antena radiowa, to uderzały w nią, traktując jak piorunochron. Radził, aby wyłączać radioodbiorniki podczas burz⁵⁴.

52 Ibidem.

53 F. Janowski, *Jak założyć radio*, RnW 1935, nr 1, s. 9–13.

54 J. Włodarczyk, *Radio a pioruny*, RnW 1936, nr 3, s. 8–10.

Eugeniusz Tołłoczko i Konstanty Sikora podzielili się z czytelnikami spostrzeżeniami na temat działania odbiorników detektorowych (kryształkowych), słuchawkowych, bateryjnych oraz lampowych. Radzili, co zrobić, gdyby np. radioodbiornik słuchawkowy nie działał. Podali wskazówki dotyczące jakości odbioru radia kryształkowego poprzez sprawdzenie anteny i uziemienia. Przedstawili budowę i działanie różnych typów radioodbiorników 2–3- oraz 4–6-lampowych i zachęcali do korzystania z nich. Wskazali na zależność od wielkości napięcia sieci elektrycznej i rodzaju prądu w przypadku radioodbiorników sieciowych. Poinstruowali, w jaki sposób zamontować i uruchomić odbiornik (wybrać fale, dostroić filtr). Zaprezentowali również odbiornik bateryjny i omówili jego zalety; do działania takiego odbiornika niezbędne było posiadanie akumulatora lub baterii żarzenia. Autorzy omówili też działanie baterii anodowej i akumulatorów, które podobnie jak baterie były „wrażliwe na zmiany temperatury” i radzili przechowywać je w temperaturze 14–18°C. Zaprezentowali czytelnikom „Radia na Wsi” wzmacniacz głośnikowy i wskazali na problemy z odbiorem fal radiowych przez radioodbiorniki detektorowe⁵⁵.

Do czytelników posiadających podstawową wiedzę techniczną skierowany był artykuł K. Sikory pt. *Zbudujmy sobie odbiornik radiowy*. Autor zawarł tam wskazówki dotyczące samodzielnego montażu odbiornika detektorowego z zakupionych części. Zamieścił instrukcję dotyczącą instalacji anteny, przełącznika antenowego i uziemienia. Objął zasady strojenia radioodbiornika i jego modernizację (rozbudowę) o wzmacniacz głośnikowy zasilany prądem z akumulatora lub baterii. Zwrócił uwagę na możliwości odbioru sygnału w zależności od odległości aparatu od nadajnika⁵⁶.

Podobnej treści był artykuł K. Sikory pt. *Sąsiedzka rada*, w którym wskazywał, jak przy pomocy broszury wydanej w 1927 r. i zatytułowanej *Jak zbudować odbiornik radiowy* samodzielnie dokonać montażu. Zawierała ona prostą, a zarazem precyzyjną instrukcję budowy radioodbiornika, wykaz części i naturalnej wielkości ilustracje instalacji (podłączeń). Mógł ją otrzymać każdy czytelnik „Radia na Wsi”⁵⁷.

Podsumowanie

W latach 20. XX w. na rynku prasowo-wydawniczym w Polsce zaczęły pojawiać się czasopisma radiowe. Szacuje się, że do 1 IX 1939 r. ukazało się około 50 tytułów z tego segmentu. Adresowane były do wszystkich grup odbiorców, np. „Radio” / „Antena” (1926–1939).

55 K. Sikora, *Jak się obchodzić z odbiornikiem detektorowym*, RnW 1937, nr 2, s. 7–8; idem, *Jak obchodzić się z odbiornikiem lampowym?*, RnW 1936, nr 2, s. 5–8; idem, *Odbiorniki bateryjne na wsi*, RnW 1938, nr 2, s. 4–6; idem, *Obsługa baterii i akumulatorów*, RnW 1938, nr 3, s. 6–8; E. Tołłoczko, *Jak się obchodzić z odbiornikiem kryształkowym*, RnW 1935–1936, nr 2–3, s. 8–11.

56 K. Sikora, *Zbudujmy sobie odbiornik radiowy*, RnW 1936, nr 4, s. 4–8.

57 Idem, *Sąsiedzka rada*, RnW 1937, nr 4, s. 8–10.

Dla dzieci i młodzieży przeznaczona była „Gazetka Radiowa” (1937–1938), a dla radio-techników m.in. „Przegląd Radiotechniczny” (1923–1939).

Z myślą o rolnikach, a zwłaszcza mniej zamożnych gospodarzach, wydawano natomiast w latach 1935–1938 w Warszawie „Radio na Wsi”. Edycja pisma rozpoczęła się po obniżeniu abonamentu za posiadanie radioodbiornika dla tzw. drobnych rolników. Celem periodyku było dotarcie do jak największej liczby rolników zainteresowanych radiem, a dzięki temu do zradiofonizowania polskiej wsi oraz do podniesienia jej poziomu oświatowego i kulturalnego.

Zawartość treściową periodyku w dużej mierze stanowiły porady oraz instrukcje radiofoniczne, radiotechniczne, rolnicze i gospodarskie. Na łamach kwartalnika drukowano też program radiowy. Rzadziej publikowano artykuły traktujące o życiu społeczno-politycznym, oświatowym i kulturalnym kraju.

Ze względu na podjętą tematykę można więc „Radio na Wsi” uznać za periodyk fachowy, a forma wypowiedzi sytuuje ten tytuł w grupie pism poradnikowych. Podawane na łamach „Radia na Wsi” wiadomości gospodarcze i rolnicze były zgodne z polityką programową oraz propagandową Polskiego Radia.

Bibliografia

Źródła drukowane

„Radio na Wsi” 1935, 1936, 1937, 1938

Literatura

Dulska A.K., Dulski R., *Halo, halo! Niepodległa w eterze. Radio i radiofonia w Polsce 1918–1989*, Kraków 2021.

Dz.[iki] S., *Czasopisma fachowe*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976.

Habielski R., *Polskie czasopiśmiennictwo radiowe. Przegląd informacyjno-bibliograficzny*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 1985–1986, nr 4.

Jarnuszkiewicz M., *Bibliografia radia i telewizji*, Warszawa 1980.

Jarowiecki J., *Prasa we Lwowie w latach 1918–1945*, Warszawa 2022.

Kaszuba E., *Cała Polska na Detefon! Z dziejów Polskiego Radia w latach 1925–1939*, [w:] *Polska leży na Zachodzie. Studia z dziejów Polski i Europy dedykowane Pani Profesor Teresie Kulak*, red. W. Wrzesiński, M. Masnyk, K. Kawalec, Toruń 2011.

Kaszuba E., *Państwowotwórcza rola Polskiego Radia w II Rzeczypospolitej w świetle pisma „Radio” / „Antena”*. *Wybrane zagadnienia*, Kraków 2019.

Kłusek M., *Państwowy Bank Rolny w latach 1919–1949. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 2013.

- Kmieciak Z., *Przegląd periodyków fachowych w Królestwie Polskim (1864–1885)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1971, nr 1.
- Krasińska I., „Gazetka Radiowa” (1937–1938) – ilustrowany tygodnik dla dzieci i młodzieży na tle czasopiśmiennictwa radiowego Drugiej Rzeczypospolitej, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2022, z. 4.
- Kwiatkowski M.J., „*Tu Polskie Radio Warszawa...*”, Warszawa 1980.
- Lato S., *Wstęp*, [w:] I. Turowska-Bar, *Polskie czasopisma o wsi i dla wsi od XVIII w. do r. 1960. Materiały bibliograficzno-katalogowe*, Warszawa 1963.
- Machałek M., *Przemiany polskiej wsi w latach 1918–1989*, „Klio” 2013, nr 3.
- Markiewiczowa H., *Spółeczna akcja likwidacji analfabetyzmu na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej*, „Studia Theologica Varsaviensia” 2007, nr 1.
- Mieszczankowski M., *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960.
- MSZ a prasa emigracyjna. (Sprawy paryskiego tygodnika „Polonia Nowa” 1928–1929)*, oprac. A. Paczkowski, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, nr 2.
- Paczkowski A., *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980.
- P.[ustkowski] H., *Porada prasowa*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976.
- Siuda M.M., „Radio na Wsi” (1935–1938). Zestawienie bibliograficzne, „iNFOTEZY” 2023, nr 2.
- Siuda M.M., „Radio na Wsi” (1935–1938). Zestawienie bibliograficzne. Suplement, „iNFOTEZY” 2024, nr 1.
- Worsowicz M., *Gatunki w dziennikarstwie poradnikowym (na przykładzie prasy)*. Część II, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2018, nr 5.

Źródła internetowe

- Grzegorzczuk D., *Ciekot Szczepan (1885–1964), rolnik, działacz ludowy, poseł na Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej, spółdzielca, społecznik*, <https://sloownik-biograficzny.uws.edu.pl/sloownik/265-ciekot-szczepan-1885-1964-rolnik-dzialacz-ludowy-posel-na-sejm-ustawodawczy-rzeczypospolitej-polskiej-spoldzielca-spoecznic>.
- Morawski W., *Pocztowa Kasa Oszczędności*, https://mowiawieki.pl/templates/site_pic/files/NBP-ludzie-i-pieniadze-od-i-do-ii-wojny-swiatowej-9.pdf.